

# chillwagon, pierwiastki

Kizo

lewo zdałem z chemii  
szkoła nic nie zmieni  
4 koła porsche toczę po tej samej ziemi  
nie kłamie  
spuszczam mój nos  
sypie sie koks cała noc  
zimne ulice przetrwa albinos  
taki nasz los  
cios za cios  
lewo zdałem z chemii  
szkoła nic nie zmieni  
4 koła porsche toczę po tej samej ziemi  
nie kłamie  
spuszczam mój nos  
sypie sie koks cała noc  
zimne ulice przetrwa albinos  
taki nasz los  
cios za cios

Qry

zawsze spałem na lekcjach  
bo po za szkołą ćwiczyłem flow  
sam odkrywałem nowe rzeczy  
aż w końcu odkryłem proch  
napierwiastkowany bardzo  
ale młody trap-lord  
jestem jak x-anges  
studio to jest moje labo  
biorę ziomali na statek  
każdy nas dobrym wariatem  
nie skończyłem nawet tej średniej  
a patrz jaki wpada tu papier  
płacę podatek od marzeń  
Nie nauczę jak się nie poparzę  
Každy mój uczeń powie to samo dzisiaj się ucze, się ucze na pamięć

Olsza

Wycisneli ze Mnie poty  
Ale nauczyli chujnie  
Dlatego tak jak gąbka widzę wchlaniam dzis w calosci  
Nie nauczyła Mnie tablica lecz moja mama i kumple  
Bo tablice Dimitrija to wciągaliśmy nosem z gośćmi  
którzy w chuju mieli tą placówkę tak jak ja  
Ciekawostką mordo jest to że nie zdałem z polaka  
No a dziś piszę wersety młody polski poeta

Kizo

lewo zdałem z chemii  
szkoła nic nie zmieni  
4 koła porsche toczę po tej samej ziemi  
nie kłamie  
spuszczam mój nos  
sypie sie koks cała noc  
zimne ulice przetrwa albinos  
taki nasz los  
cios za cios  
lewo zdałem z chemii  
szkoła nic nie zmieni  
4 koła porsche toczę po tej samej ziemi  
nie kłamie  
spuszczam mój nos  
sypie sie koks cała noc  
zimne ulice przetrwa albinos

taki nasz los  
cios za cios

Buszu

Latam synu se nad miastem  
Szyby w dół słucham tera nowy master  
Czuje w sobie ten pierwiastek  
Liczę świeżą kaskę  
Mało czym się martwie choć nie było tak od zawsze  
Ye, ye furą dwie paki jak teleport  
Ye, ye prześcigam ciągle jak ten pereton(?)  
Bo czuje w sobie ze to jest to  
Mogę już skończyć gdzie mefedron  
ale w środku głos  
Mówi zrób więcej coś  
W życiu nie tylko papier sos  
Nie ma za darmo nic  
Zawsze kurwa jest coś  
Zawsze coś

Zetha

Chemia nasza w klasach  
Wypisane pierwiastki na twarzach  
Chociaż powtarzałem błędy  
Klasy nie musiałem powtarzac  
Jestem wypalony na starych zdjęciach  
Byłem w szkole nie znaczy wcale ze byłem na lekcjach  
Ciągle byłem tam zagrożony  
Wyjebane już tego nie zmienię  
Każdy godnie czuje niepokój  
I odczuwam to zagrożenie  
Myślę tylko o wielkiej sumie  
Jakoś nie gryzie Mnie sumienie  
Coś tam wiem o związkach  
Chociaż nie chodziłem na chemiee, e, e, na chemie, e,e